

ELŻBIETA WOLICKA-WOLSZLEGER

ur. 1937; Warszawa

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, "Miesiące", założenia pisma

Założenia „Miesiące”

„Miesiące” były, z racji samego tytułu można się domyślać, poświęcone także temu celowi dokumentowania historii bieżącej, żeby opowiadać na bieżąco, to było takie opowiadanie historii, jak to się dzisiaj mówi, na bieżąco i dokumentowanie tego, co się stało, co się dzieje, jakie są prognozy na przyszłość. Odnotowywania nie tylko wydarzeń, ale także problemów, które wisiały w powietrzu i o których się dyskutowało, także pomysłów na przyszłość, przecież wszyscy byliśmy dyletantami w dziedzinie działalności społecznej-politycznej, politycznie byliśmy jak pijane dzieci we mgle, trzeba powiedzieć, więc trzeba było się edukować, edukować innych, doksztalać samemu, sięgać do literatury, która była słabo obecna, bo ta wartościowa literatura przecież była zakazana, więc trzeba było do tych przedwojennych pism Piłsudskiego, Dmowskiego, tych klasyków, prawda, docierać. Ogólna tendencja tego pisma, druga tendencja, to była właśnie, ja bym ją nazwała taką tendencją samokształcenia i samowychowywania się do pewnych zadań. Na tym Adamowi też bardzo zależało, no i tutaj ten aspekt etyki w polityce odgrywał dużą rolę, etyki w polityce, etyki w tych działaniach społecznych, no, etyki solidarności, jak to potem Tischner w postaci takiego hasła i książki utwierdził, że tak powiem, w świadomości, więc ten nurt myślenia też był bardzo żywy. Poza tym nurt, w którym już mniej uczestniczyłam, doksztalcenia także socjologicznego i ekonomicznego, stąd znajdowali się tam tacy ludzie jak właśnie Zieliński czy, już nie pamiętam, ktoś tam jeszcze, chyba Strojnowski, Jerzy Strojnowski, psycholog z KUL-u, psycholog i filozof.

Data i miejsce nagrania	2005-06-27, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"